

Sygn. akt II W 967/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Grzegorz Król**

Protokolant: **Ewa Rosiek**

po rozpoznaniu w dniach: 21 lutego 2020 r. i 17 czerwca 2020 roku

sprawy **A. C.**

syna P. i H. z domu H.

urodzonego (...) w K.

obwinionego o to, że:

w okresie od 17 kwietnia 2019 roku do 31 lipca 2019 roku w celu dokuczenia M. C. złośliwie niepokoił ją poprzez wielokrotne wykonywanie połączeń i wysyłanie wiadomości telefonicznych na numer pokrzywdzonej

to jest o wykroczenie z art. 107 kw

I. obwinionego **A. C.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na zasadzie art. 119 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa i zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego **A. C.** kwotę 612 (sześćset dwanaście) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy.

Sygn. akt II W 967/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 czerwca 2020 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzona M. C. oraz obwiniony A. C. są w toku sprawy rozwodowej, nie mieszkają razem a ich wspólne dziecko – kilkuletni S., przebywa przy matce. Kontakty ojca z dzieckiem zostały uregulowane ugodą zawartą przed sądem rodzinnym.

/ **dowód** – zeznania M. C. k. 124-125, k. 4, wyjaśnienia A. C. k. 123, k. 33, kopia ugody z dnia 27 listopada 2018 r. k. 119-120/

Prowadzona sprawa rozwodowa jest przyczyną ciągłego konfliktu między stronami, w tym o sposób realizowania kontaktów z dzieckiem przez obwinionego. A. C. dążąc do jak najczęstszego kontaktu z dzieckiem pisał do pokrzywdzonej szereg wiadomości tekstowych, w tym większość dotyczących syna oraz wykonywał połączenia telefoniczne.

W zarzucanym okresie czasu tj. od 17 kwietnia 2019 r. do 31 lipca 2019 r. obwiniony wysłał: 17 kwietnia trzy wiadomości, 18 kwietnia cztery, 19 kwietnia pięć, 20 kwietnia trzy, 21 kwietnia cztery, 22 kwietnia sześć, 23 kwietnia

dwie, 24 kwietnia pięć, 25 kwietnia dziesięć, 26 kwietnia cztery, 27 kwietnia trzy, 28 kwietnia jeden, 29 kwietnia trzy, 30 kwietnia dwa, 1 maja trzy, 2 maja cztery, 4 maja cztery, 5 maja trzy, 6 maja dwa, 7 maja 4, 8 maja dwa, 9 maja dwa, 10 maja cztery, 12 maja sześć, 13 maja trzy, 14 maja dwa, 15 maja dwa, 16 maja dwa, 17 maja cztery, 18 maja dwa, 19 maja jeden, 20 maja trzy, 21 maja dziewięć, 22 maja dwie, 23 maja cztery, 24 maja trzy, 25 maja sześć, 26 maja trzy, 27 maja dwie, 28 maja pięć, 29 maja trzy, 30 maja jedną, 31 maja dwie, 1 czerwca dwie, 2 czerwca dwie, 3 czerwca trzy, 4 czerwca dwie, 5 czerwca dwie, 6 czerwca trzy, 7 czerwca dwie, 8 czerwca dwie, 9 czerwca trzy, 10 czerwca trzy, 11 czerwca dwie, 12 czerwca cztery, 13 czerwca jedną, 14 czerwca dwie, 15 czerwca sześć, 16 czerwca pięć, 17 czerwca trzy, 18 czerwca trzy, 19 czerwca trzy, 20 czerwca dwie, 21 czerwca trzy, 22 czerwca dwie, 23 czerwca dwie, 24 czerwca sześć, 25 czerwca trzy, 26 czerwca cztery, 27 czerwca osiem, 28 czerwca pięć, 29 czerwca trzy, 30 czerwca cztery, 1 lipca dwie, 2 lipca dwie, 3 lipca dwie, 4 lipca dwie, 5 lipca dwie, 6 lipca dwie, 7 lipca pięć, 8 lipca dwie, 9 lipca dwie, 10 lipca dwie, 11 lipca dwie, 12 lipca dwie, 13 lipca cztery, 14 lipca cztery, 15 lipca dwie, 16 lipca dwie, 17 lipca dwie, 18 lipca cztery, 19 lipca siedem, 20 lipca pięć, 21 lipca jedna, 22 lipca trzy, 23 lipca trzy, 24 lipca dwie, 25 lipca cztery, 26 lipca pięć, 27 lipca trzy, 28 lipca pięć, 29 lipca siedem, 30 lipca pięć i 31 lipca cztery. Wiadomości nie były wysyłane przed godziną 7 rano i po godzinie 22 wieczorem (z jednym wyjątkiem).

Wykonywane częste przez obwinionego połączenia telefoniczne z reguły były nieodbierane. Połączenia nie były codziennie i nie przekraczały wskazanych wcześniej godzin.

/ **dowód** – wykaz wiadomości i połączeń telefonicznych k. 6-28, k. 79-91/

Obwiniony A. C. słuchany w toku czynności wyjaśniających (k. 33) nie przyznał do winy i odmówił składania wyjaśnień. Przed Sądem (k. 123) także nie przyznał się i wyjaśnił, iż z powodu sporu dotyczącego sprawy rozwodowej żona stara się przedstawić go w jak najgorszym świetle. Pisząc wiadomości nie miał na celu wyrządzenia żonie złośliwości, chodziło mu wyłącznie o kontakt z synem który jest mu utrudniany i ograniczany. Dziecko często choruje i dlatego chce codziennie wiedzieć jak się czuje. Dzwoni po dwa, trzy razy dziennie, nie odbiera i na smsy nie odpowiada co jest złośliwością z jej strony. Jest ojcem dziecka, kocha je i chce mieć z nim kontakt. Gdyby uzyskał informacje o stanie zdrowia syna to nie wysyłałby wiadomości.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę. Należy przy tym zastrzec, że zasadniczo stan faktyczny w sprawie nie budził wątpliwości – fakt wykonywania połączeń oraz wysyłania wiadomości był bezsporny natomiast oceny wymagało ustalenie intencji obwinionego. W tym właśnie zakresie Sąd uznał, że wiarygodne jest stanowisko obwinionego odnośnie intencji jakie miał kontaktując się z pokrzywdzoną. Wyjaśnienie te znajdują odzwierciedlenie w treści wiadomości, które w znakomitej większości dotyczyły dziecka, tego jak się czuje, co u niego słyhać, organizacji jego czasu, ewentualnie czasu i miejsca spotkań z synem. Także treść wiadomości potwierdza, że wykonywane połączenia miały związek z tym, że pokrzywdzona nie odpowiadała lub motywowane był chęcią porozmawiania z dzieckiem.

Skutecznie wyjaśnień obwinionego nie podważyły zeznania pokrzywdzonej M. C. (k. 124-125, k. 4). Oczywiście przedstawiła ona swój punkt widzenia i brak jest podstaw do podważenia jej wiarygodności, nie mniej jednak Sąd nie podzielił tej oceny. Niezależnie od tego czy obwiniony respektuje ustalone godziny spotkań synem, to wykonywanie połączeń telefonicznych związanych z synem, wypisywanie wiadomości odnośnie syna nie może być obiektywnie ocenione jako chęć zniszczenia pokrzywdzonej i uprzykrzenia jej życia. Ponadto nie znajduje się w treści wiadomości, że obwiniony wypisywał 8 do 10 wiadomości, w których była obrażana. W dniu 25 kwietnia 2019 r. była większa ilość smsów ale dotyczyły zdrowia syna, podobnie 21 maja czy 27 czerwca gdzie z jednej i drugiej strony były pretensje o sposób wychowywania dziecka. Także nie zostało potwierdzone, że telefon pokrzywdzonej jest cały czas zajęty, a to z uwagi na ustaloną ilość i częstotliwość wiadomości i połączeń.

Wskazanej wyżej oceny nie zmieniły zeznania świadka R. G. (k. 125, k. 30). Informacje na temat częstotliwości kontaktów obwinionego z córką posiadał od tej ostatniej, co siłą rzeczy powodowało, że przyjmował jej punkt widzenia na całą sytuację. Natomiast jest charakterystyczne w jaki sposób świadek określił reakcję córki na wiadomości i połączenia – stwierdził, że to przeszkadzało jej w pracy i była zdenerwowana. W ocenie Sądu tego rodzaju stwierdzenie

proceedzi do wniosku, że działanie oskarżonego mogło irytować, męczyć, czy być powodem zdenerwowania – natomiast nie był to skutek złośliwego niepokoienia a więc działania ukierunkowanego na wyrządzenie krzywdy, pozbawienie poczucia bezpieczeństwa.

Istotnymi dowodami w sprawie były przedstawione zarówno przez pokrzywdzoną jak i obwinionego wykazy wiadomości i połączeń (k. 6-28, k. 65-96), pozwoliły one w sposób nie budzący wątpliwości ustalić zarówno częstotliwość kontaktów jak i ich treść. Wynika, z nich że poza sporadycznymi przypadkami gdzie obydwójce wyrażali do siebie pretensje a nawet obrażali się – wiadomości od obwinionego dotyczyły dziecka.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że działanie oskarżonego realizowało znamiona zarzucanego mu wykroczenia.

Zgodnie z treścią art. 107 kw – odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi. Natomiast w niniejszej sprawie, zarzucane działanie miało polegać na wielokrotnym wykonywaniu połączeń i wysyłaniu wiadomości, czym w celu dokuczenia złośliwie niepokoił M. C..

W ocenie Sądu ustalony stan faktyczny, tj. ustalona liczba i treść wiadomości oraz wykonanych połączeń, nie pozwala sytuacji tej uznać na złośliwe niepokoienie i działanie w celu dokuczenia pokrzywdzonej. Jak ustalono wiadomości i połączenia miały miejsce w godzinach pomiędzy 7 a 22, nie było ich nadmiernie dużo, z reguły kilka dziennie i zasadniczo dotyczyło wspólnego dziecka. Tego rodzaju zainteresowanie obwinionego jest zrozumiałe i nie przekraczało granicy złośliwości. Nawet przyjmując, że obwiniony niejako pozorował głębokie zainteresowanie sytuacją dziecka, to nie zmienia, że jest ojcem i ma prawo wiedzieć co się dzieje z synem, z którym nie mieszka i nie jest pozbawiony władzy rodzicielskiej. Zachowanie to mogło irytować, złościć, być uciążliwe ale wszak nie dziwi, że oboje rodzice będący w głębokim konflikcie i w trakcie postępowania rozwodowego – działania drugiej strony wyolbrzymiają i doszukują się ukrytych negatywnych intencji. Natomiast obiektywna ocena stanu faktycznego, pozbawiona negatywnych emocji pozwala przyjąć, że jeden z rodziców nie akceptuje sposobu, w jaki drugi interesuje się wspólnym dzieckiem. W konsekwencji Sąd uznał, że czyn ten nie nosi znamion wykroczenia i obwinionego uniewinnił.

Uniewinniając oskarżonego Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa i zasądził na rzecz obwinionego zwrot kosztów ustanowienia obrońcy według stawek z rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie.